



Czym jest wynik rozjemczy, czyli przepis 12

Kluczowym do zrozumienia pracy sędziego jest przepis 12. Jest to bezwzględnie jeden z najistotniejszych przepisów – traktuje bowiem o wynikach rozjemczych. Weź proszę swoją kopię MPB i przeczytaj teraz cały ten przepis. Gotowy? Trudne, co? Nabranie wprawy w jego stosowaniu to nie lada wyzwanie! Pamiętaj żeby zawsze konsultować się z bardziej doświadczonym sędzią przed skorzystaniem z przepisu 12! Tymczasem - już spieszę z wyjaśnieniem.

Z **wynikiem rozjemczym** mamy do czynienia zawsze wtedy, kiedy sędzia w oparciu o przepisy orzeka w rozdaniu wynik inny od tego, który został osiągnięty przy stole. Wszystko co musimy wiedzieć na jego temat zgromadzone jest właśnie w przepisie nr 12 – przeanalizujmy go więc od początku do końca.

12A – Prawo orzekania wyniku rozjemczego

Zaczynamy od zdefiniowania kiedy właściwie sędzia ma prawo orzec wynik rozjemczy. Tutaj zasada jest prosta: zawsze wtedy, kiedy zezwala na to konkretny przepis MPB. Fraza „sędzia może orzec wynik rozjemczy” pojawia się w MPB wielokrotnie. Sędzia może orzec wynik rozjemczy również wtedy, jeśli uzna że żaden z przepisów MPB nie określa sprostowania za daną nieprawidłowość. Uważaj jednak na ten zapis - nie znam żadnego przypadku w którym skorzystanie z **12A1** jest stosowane (co więcej Maurizio Di Sacco, jeden z najlepszych sędziów na świecie, również nie zna takowego). Wynik rozjemczy pojawia się wszędzie tam, gdzie nie jest możliwe sprostowanie które umożliwi rozegranie rozdania do końca lub gdy nastąpiło niewłaściwe sprostowanie nieprawidłowości – sędzia narozrabiał i musi naprawić spowodowane szkody.

12B – Cel orzekania wyniku rozjemczego

Wiemy już „kiedy?”, dowiedzmy się „po co?”. Zasada ogólna jest prosta: jeśli strona niewykraczająca poniosła stratę na wskutek wykroczenia popełnionego przez przeciwników sędzia działa tak, żeby zrekompensować tę stratę związaną z wykroczeniem jednocześnie odbierając wykraczającym uzyskane korzyści. Pamiętajmy jednak, że sędzia zawsze stosuje przepisy prawa, a nie własne poczucie sprawiedliwości! Przepis **12B2** poucza nas: jeśli mamy konkretne sprostowanie przewidziane w przepisach, **nie możemy** sobie orzec wyniku rozjemczego gdy uznamy, że jest ono zbyt korzystne (lub zbyt niepomyślne) dla dowolnej strony.

12C – Orzekanie wyniku rozjemczego

Było „kiedy?”, było „po co?” – zostało tylko „jak?”. Mamy dwa rodzaje wyników rozjemczych: zapisowy lub procentowy. Zapisowy wynik rozjemczy to jakiś zwykły zapis brydżowy: 6Sx S -1, 3NT N = itp. itd. Procentowy wynik rozjemczy to np. 60% - 40%, czy (paradoksalnie, biorąc pod uwagę nazwę) +3imp/-3imp. Pamiętajmy, że zawsze jeśli jest to możliwe, orzekamy **zapisowy wynik rozjemczy**. Kiedy to robimy przyświeca nam następująca



idea: *staramy się orzec wynik najbliższy prawdopodobnemu wynikowi, który zostałby uzyskany, gdyby wykroczenie nie miało miejsca.* Zadajemy więc sobie pytanie: jak potoczyłaby się licytacja/rozgrywka, gdyby nie było wykroczenia? Odpowiedź na to pytanie to nasz zapisowy wynik rozjemczy. Pamiętajmy, że procentowy wynik rozjemczy to ostateczność – decydujemy się na to rozwiązanie tylko wtedy, gdy nie jesteśmy w stanie ustalić co by się stało bez wykroczenia – możliwości są zbyt liczne bądź nieprzewidywalne.

Jakbyśmy na tym skończyli, orzekanie zapisowych wyników rozjemczych dalej byłoby dla Ciebie bardzo trudne. Brydź to trudna gra – jak można oceniać „co by było gdyby”? Aby pomóc sędziom w tym niełatwym zadaniu, dodano do przepisu **12C** dodatkowe podpunkty. W konsekwencji, oprócz „zwykłych” zapisowych wyników rozjemczych, sędzia ma do dyspozycji wyniki dzielone i ważone. Co to znaczy?

12C1c - Ważone wyniki rozjemcze

Czasem rozdanie jest zbyt skomplikowane, aby orzec jeden wynik, który zdaniem sędziego na pewno zostałby osiągnięty przy stole gdyby rozdanie zostało rozegrane bez wykroczenia. Dlatego przepis udostępnia nam mechanikę ważenia zapisów – sędzia w celu odzwierciedlenia prawdopodobieństwa może wziąć pod uwagę kilka zapisów możliwych do uzyskania w legalny sposób, nadać im odpowiednie wagi prawdopodobieństwa i orzec ostateczny wynik jako ich sumę. Jak to działa?

Gramy mecz ligowy – grają drużyny **Pogrubieni** vs *Italiki*. Na stole otwartym para **NS** drużyny **Pogrubionych** wygrała 4♠+1 za +650. Wyobraźmy sobie następujący przebieg rozdania na stole zamkniętym:

W	<i>N</i>	E	<i>S</i>
	1♠	3♣	3♠
pas	4♠	5♣	...x
pas	5♠	pas	pas
pas			

Zawodnik *S* przed zalicytowaniem kontry znacząco wypadł z tempa – zastanawiał się dobre 5 minut. W konsekwencji zawodnik *N* wiedząc, że partner rozważał 5♠ (nad czym innym mógłby w końcu myśleć) zdecydował się wynieść kontrę. *N* wziął 11 lew i zebrał zapis +650.

Sędzia zastosował przepis 16 dotyczący nielegalnej informacji – przepis ten zezwala sędziemu na orzeczenie wyniku rozjemczego. Sędzia ustalił, że bez wykroczenia *N* zalicytuje pas. **EW** w 50% rozdań przegrają 5♣x bez jednej za +200, a w pozostałych 50% bez dwóch za +500. Jaki jest ostateczny wynik?

Orzekamy, że w 50% rozdań **Pogrubieni** zarobili 4 impy ($650 - 500 = 150$), a w pozostałych 50% rozdań zarobili 10 impów ($650 - 200 = 450$). Ostateczny wynik to:

$$(50\% * 4) + (50\% * 10) = 2 + 5 = 7 \text{ impów dla } \mathbf{Pogrubionych}$$

Mam nadzieję, że ta mechanika jest dla Ciebie zrozumiała. Pamiętaj tylko o jednej pułapce: ważymy tylko i wyłącznie zapisy, które zawodnicy mogli uzyskać w legalny sposób! Nigdy nie wolno nam zważyć wyniku, który da się osiągnąć tylko na skutek wykroczenia!



Dzielone zapisy rozjemcze

W szczególnych przypadkach, wskazanych nam przez przepisy, możemy orzec wynik inny dla pary NS, a inny dla pary EW przy tym samym stole. Tak orzeczony wynik nazywamy dzielonym zapisowym wynikiem rozjemczym. Jak i kiedy? Już wyjaśniam.

Pierwsza sytuacja, w której możemy orzec dzielony wynik rozjemczy, to przypadki zastosowania przepisu **79B3**:

NS: „Panie sędzio – bo dwie rundy temu w rozdaniu 13 wygrałem 3NTx =, a w pierniczku jest zapisane 3NTx -1!”.

EW: „Bzdura Panie sędzio – wzięliśmy w obronie 5 lew i jest bez jednej!”

Sędzia: „Pamiętaj Państwo przebieg rozgrywki?”

Zawodnicy: „Nie! To było dawno, ale Ci drudzy na pewno się mylą!”

Co teraz? Przepis jest bezlitosny: orzekamy 3NTx -1 dla rozgrywających **NS** i 3NTx = dla broniących **EW** – wszyscy niezadowoleni. Mamy do czynienia z dzielonym wynikiem rozjemczym. Kolejne zastosowanie dzielonych wyników rozjemczych mamy w przepisach **11A** czy **43B3**. Oba przepisy informują nas dokładnie o tym jak je orzekać. Sytuacja jest analogiczna do tej opisaną wyżej – wynik niezadawalający dla wszystkich.

Istnieją sytuacje w których sędzia musi orzec wynik korzystny dla obu stron – wspominałem o tym w punkcie „Prawo do orzeczenia wyniku rozjemczego”. Orzekamy taki wynik, gdy sędzia orzekając błędne sprostowanie spowoduje szkody poniesione przez zawodników. Naprawiamy błąd sędziego orzekając obu stronom korzystniejszy wynik.

Ostatnia sytuacja, w której orzekamy dzielony wynik rozjemczy, to zastosowanie **12C1e**. Jest to wyższa szkoła jazdy, nie musisz zaprzętać sobie tym na razie głowy. Ale, dla zaspokojenia Twojej ciekawości, zaprezentuję.

Przepis **12C1e** dotyczy dwóch sytuacji. Pierwsza, to tzw. *Duble-shooting*. Są to sytuacje, w których zawodnik strony niewykraczającej wiedząc, że jego przeciwnicy złamali przepisy, podstępnie podejmuje bardzo ryzykowną i hazardową akcję w nadziei, że w przypadku niepowodzenia sędzia poprawi zapis. Zwróć uwagę na licytację z przykładu z **12C1c**. Wyobraź sobie, że zawodnik **W** podjął następujący proces myślowy: „Jeśli spasa na 5♠ i NS wygra to sędzia zmieni wynik na 5♣x co jest optymalną obroną. Jeśli jednak 5♠ nie idzie, to sędzia utrzyma wynik. Mogę dać więc kontrę, mimo że nic nie wskazuje na to, że obłożymy. Nic mnie to nie kosztuje!”. **W** daje kontrę i czuje się bezkarny. Dlatego mamy przepis **12C1c** – stronie wykraczającej orzekamy 5♣x, a niewykraczającym odbieramy korzyść z hazardowej akcji (obliczanie takiego wyniku jest skomplikowane – odpuszczę Wam to). Druga opcja następuje wtedy, gdy po nieprawidłowości strona niewykraczająca popełni skrajnie poważny błąd brydżowy (który nie jest związany z wykroczeniem). Wtedy wykraczającemu odbiera się korzyść z wykroczenia, a niewykraczający otrzymują rekompensatę pomniejszoną o konsekwencje ich skrajnie poważnego błędu (znowu – liczenie tego jest trudne - odpuszczę Wam).